

Sygnatura akt VI Ka 148/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 kwietnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale I. K. funkcjonariusza (...) Urzędu Celno - Skarbowego w K.

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r.

sprawy **M. W.** ur. (...) w W.

syna P. i M.

oskarżonego z art. 107§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 22 listopada 2017 r. sygnatura akt VI K 110/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 zł (pięćset złotych).

VI Ka 148/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt VI K 110/17 orzekał w sprawie oskarżonego **M. W.**.

Sąd uznał oskarżonego M. W. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w od dnia 5 listopada 2015 r. do dnia 26 listopada 2015 r. pełniąc funkcję prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. urządził, w celach komercyjnych w lokalu (...) znajdującym się w R., przy ul. (...), gry o wygrane pieniężne, na jednym automacie o nazwie (...) nr (...), działającym bez poświadczenia rejestracji i koncesji, zawierających gry z elementami losowości, gdzie występują wygrane rzeczowe polegające na możliwości przedłużania gry bez konieczności wpłaty stawki za udział w grze oraz możliwość zamiany zdobytych punktów kredytowych na środki pieniężne i dokonania ich wypłaty bezpośrednio z tego automatu wbrew przepisom art. 3, art. 6 ust 1, art. 14 ust 1, art. 23a w zw. z art. 2 ust 3 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych (Dz. U. z 2009r, nr 201 poz. 1540 ze zmianami), to jest czynu wyczerpującego znamiona z art. 107 § 1 k.k.s. i za to na mocy art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 23 § 1 i 3 k.k.s. skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych.

Sąd na mocy art. 30 § 5 k.k.s. orzekł przepadek przedmiotu opisanego w postanowieniu o uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 16 grudnia 2015r. a znajdujący się na k. 29 akt w postaci automatu do gier o nazwie (...) nr (...) z przynależnościami, a przechowywane w magazynie depozytowym UC w K. pokw. (...).

Ponadto Sąd na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 500 złotych i wydatki w kwocie 70 złotych.

Apelację od wyroku wniósł oskarżony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. wystąpienie w zaskarżonym wyroku bezwzględnej przesłanki odwoławczej co do całości okresu objętego zarzutem, określonej w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., polegającej na uprzednim wydaniu przez Sąd Rejonowy w Ostrołęce dnia 26 kwietnia 2017 r. (sygn. II K 161/16) wyroku skazującego, na mocy którego uznany został za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 107 k.k.s., gdzie zarzucanego czynu miał dopuścić się w okresie od 3 września 2015 r., do 27 czerwca 2016 r.

2. obrazę przepisów postępowania, które mogła mieć wpływ na treść wyroku, to jest: art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji odmówienie wiarygodności moim wyjaśnieniom odczytanym na rozprawie w zakresie odnoszącym się do mojego przekonania i stanu świadomości, że prowadzona przeze mnie działalność była ówczasie działalnością legalną, w sytuacji gdy złożone wyjaśnienia były spójne, rzeczowe, a które to wskazują na moje uzasadnione przekonanie, że prowadzona przeze mnie działalność w tamtym okresie była działalnością legalną;

3. obrazę prawa materialnego w postaci błędnego przypisania mi realizacji znamion przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 4 § 1 i § 4 k.k.s., względnie (alternatywnie) 10 § 4 k.k.s. przez nieuwzględnienie błędu co do karalności, poprzez wydanie wyroku skazującego pomimo:

- bezskuteczności krajowej regulacji technicznej w rozumieniu dyrektywy 98/34, polegającej na zakazie urządzania gier na automatach poza kasynem gry i bez koncesji na kasyno gry rozumianej jako miejsce urządzania tych gier, wyrażanej w szczególności przepisem z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2009 r. poz. 1540: dalej: u.g.h.), który jako nienotyfikowany przepis techniczny, w braku przekazania Komisji Europejskiej projektu ustawy' z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 8 ust. 1 dyrektywy 98/34, do czasu ponownego uchwalenia już notyfikowaną ustawą z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1201) nie mógł być zastosowany wobec jednostek, co stanowi okoliczność wyłączającą odpowiedzialność karną, potwierdzoną wykładnią Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonaną wyrokami: z dnia 13 października 2016 r. w sprawie C-303/15 oraz z dnia 19 lipca 2012 r. w sprawach połączonych C-213/11, C-214/11 i C-217/11, jak i wcześniejszymi wyrokami z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-65/05 i z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie C-98/14, a następnie wprowadzenia mocą art. 4 noweli u.g.h., celem umożliwienia dostosowania się do nowej regulacji prawnej z art. 14 ust. 1 u.g.h., która zastąpiła, nieskuteczną z powodu braku jej notyfikacji zgodnie z dyrektywą, treść tego przepisu z tekstu pierwotnego ustawy;

- braku realizacji znamion strony podmiotowej w postaci umyślności oraz oczywistej i usprawiedliwionej nieświadomości tak bezprawności, jak i karalności naruszenia art. 6 ust. 1 u.g.h., a to ze względu na powszechne traktowanie tego przepisu, jako tożsamego i powiązanego z art. 14 ust. 1 u.g.h., utożsamiającego ten sam zakaz urządzania gier na automatach poza kasynem gry i bez koncesji na kasyno gry rozumianego jako miejsce urządzania tych gier, tworzących łącznie regulację techniczną w rozumieniu dyrektywy 98/34. co znajduje wyraz w prezentowanym w toku postępowania orzecznictwie sądowym z całego okresu prowadzenia przeze mnie działalności, jak i stanowisku Komisji Europejskiej, i pozwala uznać, że przepisy u.g.h., choć obowiązujące, w usprawiedliwiony sposób mogły być traktowane jako nieskuteczne, co w okolicznościach niniejszej sprawy niezasadnym czyni przypisanie mi „umyślności” w rozumieniu art. 4 § 2 k.k.s. dotyczącej działania wbrew obowiązującym przepisom prawa;

- występowania przesłanek do uznania w niniejszej sprawie usprawiedliwionej nieświadomości karalności, w świetle okoliczności faktycznych ze sfery stosunku psychicznego, wskazujących na występowanie po mojej stronie błędu co do karalności, w tym niejasność prawa i występujące z tego powodu wątpliwości interpretacyjne co do skuteczności wskazanego w prawie krajowym zakazu urządzania gier na automatach poza kasynem gry i bez koncesji na kasyno gry, potwierdzane nie tylko opiniami prawnymi, którymi dysponowałem, ale przecież także zapadającymi licznymi wyrokami uniewinniającymi oraz postanowieniami o umorzeniu postępowań przygotowawczych, czy postanowieniami odmawiającymi zatwierdzenia zatrzymania eksploatowanych automatów lub zarządzającymi zwrot zatrzymanych automatów, co sposób oczywisty mogło utwierdzać każdego, a mnie utwierdziły, w przekonaniu, że prowadzenie działalności, polegającej na urządzaniu gier na automatach poza kasynem, bez koncesji na kasyna gry było wówczas, to jest przed dniem 3 września 2015 r., legalne, nie było karalne, zwłaszcza jeśli uznamy, że kryterium „usprawiedliwienia” w znaczeniu art. 10 § 4 k.k.s. winno uwzględniać przede wszystkim okoliczności obiektywne w postaci zamętu legislacyjnego, jaki wytworzył się przez lata wokół ustawy o grach hazardowych;

4. obrazę prawa materialnego w postaci naruszenia art. 107 § I k.k.s. w zw. z art. 3, art. 4 u.g.h. poprzez wydanie wyroku skazującego pomimo faktu, iż przepisy wskazanych artykułów są tylko i wyłącznie przepisami wyjaśniającymi-niezawierającymi żadnego nakazu lub zakazu określonego zachowania. Tym samym przepisy te nie stanowią normy sankcjonowanej, której naruszenie mogłoby skutkować zastosowaniem normy sankcjonującej z art. 107 k.k.s.

5. braku możliwości wywiązania się z obowiązku rejestracji automatów do gier, zgodnie z art. 23a ust 1 u.g.h., co wynika wprost z założenia ustawy o grach hazardowej, której spójna treść nie przewiduje możliwości funkcjonowania automatów do gier poza kasynem gry {vide: art. 14 ust. 1 u.g.h.) oraz poza koncesją na kasyno gry (vide: art. 6 ust. 1 u.g.h.)

6. zarzucam rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w postaci 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość każdej stawki dziennej w kwocie 100 złotych, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności dotyczących przedmiotowego postępowania uzasadniała zastosowanie art. 36 § 1 pkt 1-3 k.k.s.. co w konsekwencji stanowiło podstawę do odstąpienia od wymierzenia kary, alternatywnie wymierzenia kary w granicach jej dolnego ustawowego zagrożenia.

Oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, wobec zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § pkt. 8), alternatywnie w przypadku nieuwzględnienia wniosku wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wydanie rozstrzygnięcia uniewinniającego, w szczególności z uwagi na brak możliwości przypisania mi umyślności na płaszczyźnie strony podmiotowej czynu zabronionego z art. 107 § 1 k.k.s., jak również w oparciu o kontratyp z art. 10 § 3 k.k.s. lub ewentualnie w oparciu o kontratyp z art. 10 § 4 k.k.s.

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1) jego sentencji poprzez odstąpienie od wymierzenia kary, alternatywnie poprzez jej wymierzenie w granicach dolnego ustawowego zagrożenia

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać iż nie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza z uwagi na wydany wcześniej wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. II K 161/16, którym skazano M. W. za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 107 k.k.s., gdzie przyjęto okres popełnienia przestępstwa od 3 września 2015 r., do 27 czerwca 2016 r. Rację ma oskarżony iż we wzmiankowanym wyroku przyjęto, że w okresie od 3 września 2015 r., do 27 czerwca 2016 r. popełnił jedne czyn zabroniony podejmując wskazane w części wstępnej zachwiana w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, co wypełniało znamiona art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., jednakże wymienione w części wstępnej zachowania dotyczyły działania oskarżonego jako Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz w jednym przypadku jako Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. Oznacza to, iż właścicielem automatów których działanie stanowiło o wypełnieniu znamion art. 107

§ 1 k.k.s. były zupełnie inne podmioty gospodarcze, bowiem w niniejszej sprawie oskarżonemu postawiono zarzut działania jako Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. Nie sposób przyjąć, iż klamrą art. 6 § 2 k.k.s. zostały objęte zachowania oskarżonego jako prezesa wszystkich podmiotów gospodarczych bowiem dla zaistnienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt. 8 k.p.k. wymagana jest tożsamość czynu a taka w opisaney sytuacji nie zachodzi.

Wbrew pozostałym wywodom zawartym w apelacji Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko uzasadnił w sposób należyty, zgodny z art. 424 k.p.k.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł wyrok swój na faktach nieznanających potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd I instancji w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając zarzut ten należy wykazać jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji, zatem krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., sygn. I KR 197/74 - OSNKW 1975/5/58; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r., sygn. II AKr 182/95 - Prok. i Pr. 1996/2-3/24; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 1992 r., sygn. II AKr 116/92 - KZS 1992/3-9/129).

Oczywistym także jest, iż nie ma żadnej reguły dowodowej, która nakazywałaby uwzględnienie tylko relacji korzystnych dla oskarżonego. Swobodna ocena dowodów, jako jedna z naczelných zasad prawa procesowego nakazuje, aby Sąd orzekający oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1997r. sygnatura akt II KKN 159/96; Prok. i Pr. 1998/2/7).

Odnosząc się do zarzutów apelacji trzeba zauważyć kilka kwestii.

Zarzuty dotyczące nienotyfikowania przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych i tym samym naruszenia art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uzupełnieniu treści przepisu blankietowego art. 107 § 1 k.k.s. normą art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie są zasadne i nie mogły być skuteczne. Obecnie nie budzi wątpliwości, że przepis art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie jest przepisem technicznym, co potwierdził i przesądził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrokiem z dnia 13 października 2016r. w sprawie C-303/15, wydając orzeczenie dotyczące wniosku o wydanie, na podstawie art. 267 TFUE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożonego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015 r. Z tego judykatu wynika, że przepis krajowy, taki jak art. 6 ust. 1 ugh, nie wchodzi w zakres pojęcia „przepisów technicznych” w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w zakresie norm i przepisów technicznych oraz zasady dotyczące usług społeczeństwa informacyjnego, podlegających obowiązkowi zgłoszenia na podstawie artykułu 8 ust. 1 tej samej dyrektywy, którego naruszenie jest poddane sankcji w postaci braku możliwości stosowania takiego przepisu. Powoływanie się na brak notyfikacji tego przepisu ustawy o grach hazardowych nie mogło prowadzić do ekskulpacji oskarżonych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13 października 2016r., w sprawie C#303/15, rozwił wątpliwości dotyczące kwestii notyfikacji ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 30 listopada 2009 r.). Po pierwsze TSUE wykazał, że taki przepis jak art. 6 ust. 1 ustawy nie stanowi „przepisu technicznego” w rozumieniu dyrektywy 98/34, a taki charakter posiada wyłącznie art. 14 tej ustawy. Po wtóre potwierdzając, że art. 1 dyrektywy 98/34 należy interpretować w ten sposób, iż przepis techniczny w rozumieniu tej dyrektywy, podlegający obowiązkowi zgłoszenia na podstawie art. 8 ust. 1 tej samej dyrektywy, a nie zgłoszony poddany jest sankcji w postaci braku możliwości stosowania takiego przepisu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 2016r., w sprawie o sygn. akt I KZP 8/16, zwrócił uwagę na to, że przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych nie mieści się w grupie przepisów technicznych w rozumieniu art. 1 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r. W uchwale z dnia 19 stycznia 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I KZP 17/16, Sąd Najwyższy stwierdził, że norma niestosowania krajowego przepisu technicznego, którego projektu nie notyfikowano Komisji Europejskiej, wynikająca z dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21.07.1998r., ze zm.), wyłącza możliwość zastosowania w sprawie o przestępstwo z art. 107 § 1 kks przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 612) w pierwotnym brzmieniu, natomiast art. 6 ust. 1 tej ustawy mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 kks, o ile okoliczności faktyczne konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony.

Z podanych względów nie ma aktualnie już żadnych podstaw do przyjęcia, iż przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych ma charakter przepisu technicznego.

Jednakże kwestie te nie miały większego znaczenia dla ustalenia kwestii świadomości oskarżonego w zakresie przypisanego przestępstwa.

Faktycznie wzmiankowane przepisy ustawy o grach hazardowych, która weszła w życie 1 stycznia 2010 r. nie zostały notyfikowane w Komisji Europejskiej, co spowodowało chaos prawny odnośnie odpowiedzialności za czyny polegające na urządzaniu czy prowadzeniu gier hazardowych wbrew przepisom tej ustawy. Zasadnie jednak wskazał Sąd, że **sytuacja uległa zmianie z dniem 3 września 2015 r., kiedy weszła w życie nowelizacja ustawy na mocy ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. 2015 poz. 1201)**. Przepisy ustawy zmieniającej zostały w sposób właściwy notyfikowane, więc zarzut niemożności ich stosowania utracił rację bytu.

Przypisany oskarżonemu czyn został zaś popełniony w okresie od dnia **5 listopada 2015 r. do dnia 26 listopada 2015 r.** zatem po wejściu w życie wymienionej noweli. Stąd też nie ma znaczenia powoływanie się oskarżonego na uprzedni chaos prawny, bowiem skoro oskarżony odwołuje się do licznych orzeczeń i poglądów mających znaczenie dla interpretacji przepisów kodeksu skarbowego i ustawy o grach hazardowych to nie sposób przyjąć iż nieznanne mu były przepisy nowelizacyjne. Zmiana ustawy o grach hazardowych była przedmiotem informacji prasowych oraz innych dostępnych mediów, a z jej założeniami można było się też zapoznać na stronie internetowej Ministerstwa Finansów.

Nietrafne jest powoływanie się oskarżonego na treść przepisu art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1201), który ma jego zdaniem prowadzić do wniosku, iż działalność można prowadzić na zasadzie swobody działalności gospodarczej, bez konieczności posiadania koncesji.

Przepis art. 4 ustawy zmieniającej przewidywał okres dostosowawczy do dnia 1 lipca 2016 r. dla podmiotów prowadzących działalność w zakresie gry na automatach do wymogów określonych w ustawie zmienionej, jednak przepis ten dotyczył wyłącznie podmiotów, które prowadziły taką działalność zgodnie z ustawą o grach hazardowych w brzmieniu przed 3 września 2015 r., czyli na podstawie koncesji lub zezwolenia. Oskarżony zaś takiej koncesji

czy zezwolenia nie posiadał, zatem nie sposób mówić o tym iż był przeświadczony o nieświadomości tego iż jego zachowanie stanowi czyn karalny.

Oskarżony znał ustawę o grach hazardowych. Miał świadomość tego, że istnieje rozbieżna linia orzecznicza, którą starał się wykorzystywać dla swojej działalności. Oskarżony znał przepisy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. istotne w sprawie, a to art. 6 ust 1 oraz art. 14 ust 1, jak i przepisy ustawy nowelizującej z dnia 12 czerwca 2015r., oraz fakt, że weszła w życie nowelizacja ustawy na mocy ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. 2015 poz. 1201), lecz interpretował przepisy te w sposób selektywny, dokonując wyboru użytecznego dla prowadzonej przez siebie aktywności, Kodeks karny skarbowy posługuje się pojęciem "nieświadomości karalności czynu". w art. 10 § 4 k.k.s. na przekonaniu sprawcy, że dane zachowanie nie jest penalizowane. Od odpowiedzialności karnej uwalnia sprawcę jednak tylko usprawiedliwiona nieświadomość karalności. Oczywistym jest, że oskarżony w pełni zdawał sobie sprawę z niejednolitej wykładni, rozbieżności w orzecznictwie, a zatem miał świadomość, że instrumentalnie wykorzystując stanowiska sądów ze swego punktu widzenia korzystne, co prowadzi do wniosku iż o usprawiedliwionej nieświadomości karalności nie może być mowy.

Reasumując, kontrola przeprowadzona przez Sąd Okręgowy wykazała, że ocena całości materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego, uznana musi być za trafną i prowadzącą do trafnych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji właściwie wskazał na jakich dowodach oparł się czyniąc określone ustalenia faktyczne oraz przytoczył argumenty, którymi kierował się przy ocenie poszczególnych dowodów. Dokonana przez Sąd ocena dowodów nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów a ustalenia przez Sąd poczynione znajdują oparcie w zebranych materiałach dowodowych.

Wina oskarżonego w świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, podobnie jak i zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu.

Nie znalazł również Sąd Okręgowy powodów do kwestionowania orzeczenia w zakresie kary bowiem należy zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie wymierzonej kary zasługuje na pełną akceptację, zaś kara wymierzana w najłagodniejszej formie uwzględnia możliwości majątkowe oskarżonego i jest adekwatna do stopnia zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wobec nieuwzględnienia apelacji kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążył skarżącego wyrok.